

Kontemplacja stworzenia pozwala nam chwalić, kochać, wielbić i błogosławić Najwyższego. Taki jest właśnie najważniejszy cel Rycerstwa Niepokalanej – „jak największa” chwała Boża.

Maksymilian wskazuje, że stajemy się jej uczestnikami i objawia się ona w naszym życiu, kiedy przyjmujemy Ciało Pańskie – pokarm, który On sam nam dał, by móc być z nami.

Pytania:

1. Jak często dostrzegam piękno stworzonego świata? Czy potrafię zachwycać się przyrodą, drugim człowiekiem?
2. Czy naśladuję Boga także w Jego odpoczynku (siódmy dzień stworzenia świata)? Czy potrafię odpoczywać? Gdzie najlepiej odpoczywam? Czy potrafię znaleźć czas na chwilę ciszy na łonie przyrody – stworzonej dla mnie przez kochającego Boga?
3. W jaki sposób dbam o stworzony świat? O przyrodę? O zwierzęta? O życie ludzkie i jego godność? Czy spełniam zadanie powierzone mi przez Pana, by opiekować się tym, co oddał w moje ręce?
4. Jestem Rycerzem Niepokalanej – jaki dla mnie jest cel M.I.? Jak go realizuję w swoim życiu?
5. Czy są sytuacje, sfery w moim życiu, w których nie potrafię jeszcze powiedzieć Bogu „niech mi się stanie”? Dlaczego tak się dzieje, co mogę zmienić?
6. Czy znam nazwę najnowszej encykliki Ojca Świętego Franciszka? Czy wiem, czego dotyczy?

Modlitwa na zakończenie:

Tajemnica różańca: Zwiastowanie.



MATERIAŁY FORMACYJNE

DLA WSPÓLNOT RYCERSTWA NIEPOKALANEJ

WRZESIEŃ 2015



WEZWANI, ABY ROZŚWIETLIĆ CIEMNOŚCI

Intencja modlitewna na wrzesień:

Aby każdy chrześcijanin ze szczególną troską chronił środowisko, w którym żyje, a które jest dziełem Boga.

Pismo Święte:

Rdz 1, 1-5, 24-28

„Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiarów wód, a Duch Boży unosił się nad wodami. Wtedy Bóg rzekł: «Niechaj się stanie światłość!» I stała się światłość. Bóg widząc, że światłość jest dobra, oddzielił ją od ciemności. I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą. I tak upłynął wieczór i poranek - dzień pierwszy. (...) Potem Bóg rzekł: «Niechaj ziemia wyda istoty żywe różnego rodzaju: bydło, zwierzęta pełzające i dzikie zwierzęta według ich rodzajów!» I stało się tak. Bóg uczynił różne rodzaje dzikich zwierząt, bydła i wszelkich zwierząt pełzających po ziemi. I widział Bóg, że były dobre. A wreszcie rzekł Bóg: «Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!». Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi»”.

Łk 1, 38

„Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!» Wtedy odszedł od Niej anioł”.

Teksty pomocnicze:

Fragment tekstu o. Maksymiliana Kolbego pt. „Któż by śmiał przypuścić” [1062], Pisma, cz. II, s. 453.

„Któż by przypuścić śmiał, że Ty, o Boże Nieskończony, Wieczny, umiłowalesz mnie od wieków i więcej niż od wieków, bo odkąd jesteś Bogiem - więc mnie miłowalesz i miłujesz zawsze?... Choć byłem nicością, Tyś już mnie kochał i dlatego właśnie, żeś mnie kochał, o Boże serdeczny, wyprowadziłeś mnie z nicości do bytu!... Dla mnie stworzyłeś niebiosy gwiazdami zasiane, dla mnie ziemię, morza, góry, rzeki i tyle, tyle pięknych rzeczy na ziemi... Nie dosyć tego: by mi okazać z bliska, jak czule mnie kochasz, zstępujesz z nieba najczystszych rozkoszy na zbrudzoną i splakaną ziemię, życie pędzisz wśród ubóstwa, trudów i cierpień”.

Fragment artykułu o. Maksymiliana Kolbego pt. „Niepokalana” [1136], Pisma, cz. II, s. 617.

„Jednak przewidział Bóg od wieków Stworzenie, które nawet w małej rzeczy Mu się nie sprzeniewierzy, nie utraci żadnej łaski, nie przywłaszczy sobie nic z tego, co od Niego otrzyma. Od pierwszej chwili, gdy zaistniało, w duszy Jego zamieszkał Dawca łask, Duch Święty, wziął Je w całkowite władanie i tak przeniknął, że w nazwie Oblubienicy Ducha Świętego wyrażony jest tylko daleki, słaby, niedoskonały, choć prawdziwy, cień tego zjednoczenia”.

Fragment notatki o. Maksymiliana Kolbego pt. „Niech się stanie” [1132], Pisma, cz. II, s. 611-612.

„Rzekł Bóg: „Niech się stanie” [Rdz 1,3.6] i stało się stworzenie. Rzekło stworzenie - Maryja: „Niech mi się stanie” [Łk 1,38] i stał się Bóg - w Niej. I powtarzają stworzenia: „Niech się stanie”. Wolę zgadzają z Wolą Niepokalanej. Akcja i reakcja miłosna”.

Fragment referatu o. Maksymiliana Kolbego pt. „MI” [882], Pisma, cz. II, Niepokalanów 2008, s. 219.

„Istota każdej rzeczy jest uformowana według celu, dla którego istnieje, tak więc i do poznania natury MI konieczne jest zbadanie jej celu. Wszystko zaś ma podwójny cel: ostateczny i bliski. Ostatecznym celem każdego stworzenia jest chwała Boża zewnętrzna; ro-

zumne stworzenia oddają tę chwałę doskonale, nie tylko są bowiem obrazem doskonałości Bożych, ale nawet to poznają i uznają. Stąd hołd, uwielbienie, dziękczynienie i miłość stworzenia ku Stwórcy. Ponieważ jednak Pan Bóg nieskończenie nas ukochał i tę miłość okazał zstępując sam na tę ziemię, aby podnieść, oświecić, wzmocnić, a nawet najhianiebniejszą śmiercią wśród najokropniejszych mąk odkupić występnego człowieka, pozostając tu z nami po wszystkie czasy i na całej ziemi, chociaż tak przez niewdzięcznych opuszczany i znieważany, dając się nam wreszcie na pokarm, aby nas swym Bóstwem ubóstwić, my powinniśmy Go umiłować nieskończenie. Jako stworzenia jednak skończone nie jesteśmy zdolni oddać Panu Bogu nieskończonej chwały. Dajmy więc przynajmniej, jak najwięcej możemy. - Stąd ostatecznym celem MI jest także chwała Boża i to nie tylko większa chwała, ale jak największa”.

Rozważanie:

Rozważamy dziś piękne, poetyckie niemal myśli św. Maksymiliana. Dzięki nim możemy jeszcze głębiej dostrzec piękno mocy stwórczej samego Boga.

Ojciec Kolbe, duchowy syn św. Franciszka, często pisał o stworzeniu – okazując swój zachwyt nad światem stworzonym wdzięczność za piękno stworzenia, zawsze kierował swą myśl od rzeczy ziemskich ku Bogu. W niezwyklej modlitwie: „Któż by śmiał przypuścić” nie tylko podziwiał cuda, które Bóg mu na ziemi podarował, ale kontempluje swoje własne życie jako największy z cudów miłości Boga. Wspinałość naszego Stwórcy polega na tym, że nie patrzy On na naszą „nicość” i słabość, ale kochając nas pomimo wszystko, jest pośród nas i sam uczestniczy w naszych cierpieniach.

W dalszych rozważaniach św. Maksymilian zauważa, że to Niepokalana jest najpiękniejszym wyrazem całego stworzenia, wychwala i dziękuje Bogu za to, że całej ludzkości podarował tak cudowną Matkę. To Maryja jest pełna łaski, to Ona w swej pokorze i posłuszeństwie cała należy do Boga. Ojciec Kolbe wychwala „tak” Maryi, które jest początkiem nowego stworzenia w Jezusie Chrystusie.

Gdy Maryja powtarza słowa: „niech się stanie” z Księgi Rodzaju, w tym momencie pod jej Sercem zaczyna bić Serce Jezusa, który jako „Nowy Adam” pokona skutki grzechu pierwszych rodziców Adama i Ewy...